

Jubileusz 120-lecia tradycji śpiewaczej Bazyliki Kaliskiej

Z rzemiosła do chóru

W roku jubileuszowym Chóru Chłopięco-Męskiego Bazyliki Kaliskiej o swoich początkach opowiadają najstarsi żyjący chórzyci-rzemieślnicy, którzy wciąż są czynni zawodowo

AGNIESZKA BURCHACKA

Chór Chłopięco-Męski Bazyliki Kaliskiej to bezpośredni spadkobierca chóru męskiego „Echo”, którego historia rozpoczyna się na przełomie 1891/1892 r. Przez wszystkie lata swojej działalności zespół związany był zarówno z kaliskimi kościołami, jak również z organizacjami czy stowarzyszeniami skupiającymi rzemieślników.

Dzięki pomocy obecnego

dyrygenta chóru, **Marka Łakomego**, udało nam się dotrzeć do dwóch rzemieślników, jednych z najstarszych członków chóru.

Wojciech Sałata

Jak wspomina kaliszanie, dziś mający 84 lata, w chórze zaczął śpiewać od 1946 r. – *Śpiewałem tak do 1974 r., oczywiście z przerwą na wojsko – wspomina Wojciech Sałata.*

Na pytanie, jak dostał się do chóru, odpowiada: – *Byłem w KSM-ie. (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – przyp. Red.). Pan Teodor Józwiak, ówczesny dyrygent, zajął kiedyś na lekcje śpiewu, które odbywały się właśnie w KSM-ie. Myśmy sobie śpiewali, a pan Józwiak wszedł do nas, wsłuchiwał się, po czym spytał nas, czy*

nie chcemy należeć do chóru. Dyrygent wybrał kilka osób. Uczono nas układania ust przy śpiewie, czyli współczesnej emisji głosu. Potem śpiewaliśmy z chórem – opowiada Sałata, z zawodu ślusarz.

Właśnie chór wybronił go przed zapisaniem się do Partii. – *Chcieli, żebym podpisał papiery i przyszedł do partii. Powiedziałem, że działam w jednym z katolickich stowarzyszeń młodzieży, śpiewam w chórze „Echo”, działam zawodowo jako rzemieślnik... wysłuchali i popatrzyli mi w oczy i powiedzieli: „Sałata, to my wam damy znać”. I do dziś się nie odezwali... – opowiada z uśmiechem.*

Dla zajmującego się pracą Wojciecha Sałata śpiew był jego dodatkowym zajęciem. Musiał zajmować się pracą

zawodową, gdyż – jak mówi – po ojcu był warsztat. Musiał go przejąć, zatem o artystycznej karierze nie mogło być mowy. – *Ja jednak zawsze lubiłem śpiewać, szczególnie po łacinie. Zresztą kiedyś wszystkie msze św. były po łacinie. Kilka razy w tygodniu chodziłem na lekcje śpiewu.*

Dziś w chórze co prawda już nie śpiewa, ale... podśpiewuje sobie w pracy zawodowej.

Ryszard Jaśniewicz

Również zawodowo czynny jest 90-letni kaliszaniec, **Ryszard Jaśniewicz**, który także związany był z chórem. – *Mam wspaniałe wspomnienia związane z chórem i prowadzącym go wówczas Teodorem Józwiakiem – opowiada dawny chórzysta, któ-*



Ryszard Jaśniewicz zaczął śpiewać w chórze w 1945 roku

ry śpiewał barytonem. Śpiewać w chórze zaczął od 1945 r. Był samoukiem. Zdolnym samoukiem, który później także grał w orkiestrze. Mało tego, cały czas swoją muzyczną pasję łączył z zawodem, który zresztą wykonuje do dziś. Któż z nas nie zna niewielkiego zakładu szewskiego na Rogatce? Właśnie tam wciąż pracuje...

– *Chór był rzemieślniczy, śpiewali w nim przedstawiciele średniej klasy. Mogliśmy się poświęcać, żeby iść śpiewać. Zresztą, życie wtedy było inne, w domu się śpiewało. Moja rodzina cała śpiewała, ojciec Stanisław miał ładny głos, a mój brat, Broniek, śpiewał tenorem. Teraz w chórze wszyscy śpiewają z nut. Kiedy ja śpiewałem, chyba tylko z trzech znalazło nuty. Byliśmy słuchowcami, ale ładnie śpiewaliśmy.*

Jubileusz w czerwcu

Byli i obecni chórzyci czekają na okrągły jubileusz,

którego główne uroczystości odbędą się w czerwcu. – 22 czerwca zaplanowano mszę św. a także wystawę, która zagości w Galerii im. Jana Tarasina. Dzień później, 23 czerwca o g. 21.30 zapraszamy na Plac św. Stanisława, gdzie wystąpimy wspólnie z kaliską filharmonią w koncercie z piosenkami Czestawa Niemena – przypomina prowadzący chór, Marek Łakomy.

Jubileusz chóru wpisany zostanie także w XVIII Carmen Sacrum Festival. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął **Marek Woźniak**, marszałek województwa wielkopolskiego, **Grzegorz Sapiński**, przewodniczący Rady Miasta Kalisza, a także ks. **Robert Tyrala**, prezydent Międzynarodowej Federacji „Pueri Cantores”, której chór jest członkiem od 2000 roku.

Obchodom towarzyszyć będzie publikacja autorstwa **Bogumily Celer**, opowiadająca o historii chóru.



Zdjęcie z powojennej historii chóru. Przy sztandarze Wojciech Sałata